Nr. 12 Nowy Targ, dnia 24 marca 1918 Rok VI

1918

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 6 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 4 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 6 marek, w Ameryce 3 dolary. Numer pojedynczy 16 hal

Przegląd tygodniowy.

Na froncie zachodnim rozpoczęły się wzmożone ataki wojsk koalicyi dotąd bez znaczniejszych wyników, będące przygrywką wielkiej ofenzywy. Pokój brzeski zatwierdziły rady robotniczo-żołnierskie w Rosyi; jeszcze dotąd jednak natrafiają wojska niemieckie i austryackie na słaby opór części wojsk rosyjskich. W pochodzie w głąb Rosyi zajęli Niemcy Odessę port nad Morzem Czarnem; wojska austryackie weszły również do Odessy.

Kurlandya, kraj niegdyś należący do Rosyi, oświadczyła się za przyłączeniem do Niemiec. Rządzi w niej obecnie żywioł niemiecki, który wynosi 50 tysięcy głów na przeszło pół miliona mieszkańców. Również Niemcy w Inflantach pragną ścisłego związku z państwem niemieckiem. Rokowania pokojowe z Rumunią uległy przerwie, gdyż dotychczasowi ministrowie nie chcieli się zgodzić na żądania Austryi i Niemiec. Nowy gabinet ministeryalny tworzą zwolennicy państw centralnych. Dotąd nie ustalono nowych granic Rumunii i nie podano urzędowo, jakie naoytki przypadną Austro-Węgrom. O pomocy Japonii udzielonej koalicyi napewno nie wiele wiemy; jej zagadkowe od początku wojny postępowanie dotąd się nie wyjaśniło w zupełności. W Finlandyi toczą się walki wojsk fińskich z bolszewikami przeważnie zwycięskie dla Finów. Bolszewicy uszczęśliwiwszy Rosyę upadkiem politycznym i zamętem wewnętrznym przenoszą swój rząd z Petersburga do Moskwy.

Turcy zajęli obszary naftowe rosyjskie na Kaukazie. Bessarabia, kraj przy granicy galicyjskiej, domaga się utworzenia osobnej rzeczpospolitej bessarabskiej. Ile jeszcze powstało lub powstanie odrębnych państw z dawnej monarchii rosyjskiej, trudno dziś zliczyć i przewidzieć. Bolszewicy mogą być zadowoleni ze swoich rządów, gdyż, wedle słów kanclerza niemieckiego, Hertlinga — pod potężną ochroną niemieckiego państwa i wojska mogą kraje należące do Rosyi urządzić swoje życie państwowe wedle własnej woli

Koalicya, której brak okrętów dla przewozu środków żywności i potrze[illegible] zmusiła Holandyę do wydzierżawienia [illegible] okrętów handlowych. Holandya zgodziła się na to żądanie, gdyż w przeciwnym razie zarekwirowano by jej przymusowo większą część floty. Podobne układy zawarła koalicya z innymi państwami neutralnemi. Niemcy ogłosiły zaostrzenie wojny łodziami podwodnemi.

W Palestynie Anglicy wyparli Turków z dotychczasowych stanowisk.

W sejmie węgierskim toczą się obrady nad reformą wyborczą wedle projektu ministra Vaszonyego. Rząd postanowił przeprowadzić reformę, wrazie oporu rozwiąże izbę poselską. Z powodu nieprzyjaznego

stanowiska Czechów do Węgrów zabroniono wszystkim politycznym gazetom czeskim wstępu na Węgry.

Sprawy Polskie.

Sprawę oddania ziemi Chełmskiej Ukraińcom poruszył znowu rząd austryacki, dając nieokreślone dotąd obietnice zmiany granic na korzyść Polaków. Podobne zdanie o przesunięciu granicy polskiej po linię Bugu zamieścił w gazetach węgierskich znany polityk hr. Juliusz Andrassy. W związku z tem zaprzeczono urzędowo, jakoby miał nastąpić podział Galicyi na zachodnią polską i wschodnią ruską wzamian za dostawy zboża z Ukrainy.

Z Koła polskiego we Wiedniu wystąpili socyaliści i narodowi demokraci z powodu stanowiska Koła względem rządu,

Niesprawdzone jeszcze wiadomości podają, że wojska polskie w Rosyi cofają się za Dniepr i że niezadowoleni z Muśnickiego oficerowie i żołnierze złożyli go z dowództwa. Wojsko polskie pod Muśnickim, Ostapowiczem i Michelisem liczy 70 tysięcy ludzi dobrze uzbrojonych i ożywionych duchem narodowym, zwłaszcza w konnicy i artyleryi.

Legioniści polscy znajdują się obecnie przeważnie w obozach jeńców głównie na Węgrzech i to w tych okolicach, których parę lat temu bronili przed Moskalami. A jednak swego czasu powoływano przed sąd społeczeństwa przewidujących ich opłakane losy. O koniecznej doraźnej pomocy piszemy w kronice.

Z dni Chełmskich.

Mowa Staszla Piotra, wójta z Maruszyny, wygłoszona na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady powiatowej w Nowym Targu w dniu 22 lutego 1918.

Lud Podhalański dumny jest z tego, że odziedziczył po swych przodkach historyę nieskalaną, że zawszę, gdy zachodziła tego potrzeba, trwał w obronie Ojczyzny, prawa i wolności. Wystarczy wspomnieć wiek trzynasty, kiedy do górali chroni się przed napadem Tatarów królowa polska święta Kinga, kiedy wedle podania na ziemiach wsi Kościelisk lud Podhalański zadaje cios śmiertelny hordzie tatarskiej; oraz wiek siedemnasty, kiedy lud Podhalański gości u siebie wypędzonego z kraju króla Jana Kazimierza i tylko Częstochowa i Podhale stoi przy prawowitym królu. A w roku 1846, gdy zbrodnicza ręka rozniecila smutną i ohydną rzeź galicyjską, która miała miejsce już na progu Podhala, lud Podhalański nie tylko rąk do tej zbrodni nie przyłożył, ale stanął w obronie nieprzedawnionych praw swej Ojczyzny w powstaniu Chochołowskiem.

My mając taką chlubną historyę nie możemy pozwolić, aby nasze pokolenie otoczyła jaka plama i my musimy ją przyszłemu pokoleniu przekazać również czystą i nieskalaną. My musimy śmiało patrzeć w przyszłość, bo Polska w pokoju Brzeskim nie ostatni wypiła kielich goryczy, więc musimy być przygotowani na to, że przyjdzie stanąć zjednoczonemu narodowi od kmiotka i robotnika do polityka i magnata w obliczu całego świata w obronie wobec przemocy praw naszej Ojczyzny aż do czasu, gdy osiągniemy sprawiedliwość, jaką ta straszna wojna dla narodów ma zrodzić.

W dniu 3 marca odbyło się w Zakopanem wielkie zgromadzenie kobiet, zwołane przez wszystkie zrzeszenia i towarzystwa kobiece celem zespolenia wszystkich sił w ciężkich dla Polski czasach i zaprotestowania przeciw zakusom na całość ziemi polskiej. Przewodniczyły zebraniu panie Emilia Korosteńska i Anna Augustynowiczowa, która przedstawiła zeoranym zamiar założenia Związku kobiet ze wszystkich warstw społecznych dla wspólnej narodowej pracy. Męczeńskie dzieje darowanej Ukraińcom polskiej ziemi chełm-

skiej i podlaskiej, która tyle krwi przelała za polskość i wiarę katolicką przedstawiła w odczycie p. Zofia Rogoszówna, poczem przemawiała góralka Agnieszka Gąsienicówna z Bystrego przypominając zebranym powstanie Chochołowskie wzniecone przez górali za wolność narodu polskiego wtedy, kiedy w reszcie Galicyi dokonywała się bratobójcza rzeź. Podnosła w mowie naciskiem potrzebę oświecania się, popierania przemysłu polskiego, zgody i jedności między wszystkimi odłamami ludności i wychowywania dzie i w miłości dla ojczyzny. Przemawiali potem ks. Litwin, pp. Korosteńska, Kraszewska i Stanowska. Uchwalono następnie protest przeciw układom w Brześciu, krzywdzącym Polaków i wezwano kobiety Polki do łączenia się celem obrony polskości. Nadto uchwalono odnieść się do gminy i do p. starosty, aby przez zakaz wywozu żywności z powiatu utrudnić obcym ogałacanie powiatu ze szczupłych zapasów. Wpisało się następnie na członków Związku 84 osoby. Na cele narodowe zebrano podczas zgromadzenia 109 k. 10 h.

Walka z gruźlicą.

Do zwalczania gruźlicy czyli suchot powstało w Nowym Targu 13 października 1916. „Towarzystwo walki z gruźlicą" pod przewodnictwem p. starosty Psarskiego i wydziału złożonego z czterech członków. Działalność towarzystwo rozpoczęła się otwarciem poradni dla piersiowo chorych dnia 14 grudnia 1916, która początkowo mieściła się przy ul. Szaflarskiej, dziś zaś znajduje się w budynku Kasy chorych przy ul. Długiej. Obowiązki lekarza poradni pełnił bezpłatnie tutejszy lekarz powiatowy dr. Stanisław Janikiewicz. Chorzy zgłaszali się w każdy poniedziałek, czwartek i niedzielę od godz. 11 do 1-ej rano. Te same dni i godziny nadal pozostaną do przyjęć. Porady udziela się bezpłatnie, a nadto prawdziwie ubogim zapisuje się lekarstwa na koszt towarzystwa.

Sprawozdanie towarzystwa za czas od dnia otwarcia poradni po dzień 31 grudnia 1918 podaje, że ubogim chorym udzielono lekarstw za 285 K 63 h przyczem apteka St. Reczyńskiego w Nowym Targu udzieliła towarzystwu 20 procent opustu od zwykłych cen. Po poradę zgłosiło się w tym okresie 275 chorych, z czego u 147 stwierdzono gruźlicę u reszty zaś inne choroby. Żołnierzy urlopowanych z powodu gruźlicy badano 8. A z tych 147 chorych na gruźlicę było 40 mężczyzn, 96 kobiet i 11 dzieci. Najwięcej chorych było z Nowego Targu (34) i z Czarnego Dunajca (22 osoby), reszta była ze wsi powiatu nowotarskiego, a nawet myślenickiego i limanowskiego.

Swoim nakładem wydało towarzystwo broszurę czyli książeczkę napisaną przez dra. K. Dłuskiego z Zakopanego pod tytułem „Istota gruźlicy, sposoby jej zwalczania" i urządziło 12 odczytów zrozumiałych ludowi o tej chorobie. Wygłaszali te odczyty lekarze w Nowym Targu, Zakopanem, Białce Poroninie i Czarnym Dunajcu. Ludność wiejska chętnie przychodziła na wykłady, mniej zaciekawiały one mieszczan. W czasie odczytów pokazywano słuchaczom okazy płuc, nerek, kości dotkniętych gruźlicą.

Obecnie liczy towarzystwo 138 członków. Dochody wynosiły 6349 K. 03 h. wydatki 1796 K. 90 h. Pozostaje na przyszły okres pracy 4552 K. 13 h. Obecne pomieszczenie poradni udzieliła bezpłatnie Kasa chorych w Nowym Targu, nadto ofiarowała 600 K. na cele towarzystwa. Gmina Nowy Targ ofiarowała sprzęty potrzebne do urządzenia poradni. Przybory do badania chorych kupiło towarzystwo ale ma jeszcze bardzo duże braki pod względem. Dlatego też wniosło prośbę do ministeryum spraw wewnętrznych o pomoc pieniężną w kwocie 10 tysięcy koron.

Życzymy towarzystwu pomyślnego rozwoju i największej działalności wśród ludu, który powinien korzystać licznie z poradni, zauważamy jednak, że dopiero wtedy można będzie myśleć o skutecznej walce ze straszną chorobą, gdy towarzystwo wybuduje odpowiednią lecznicę czyli sanatoryum przeznaczone wyłącznie dla tych chorych, których nie stać na leczenie się z własnych pieniędzy i gdy sam lud nabierze przekonania o zaraźliwości suchot i konieczności ich zwalczania.

LISTY

Drugi list do czytelników z Węgier.

(Dokończenie.)

I Kubusiowi, jak jem mu to wszystko, jak go złość popuściła tak wyjaśnił lepiej, jak lampasem bez gajsu, to tez i on posadził sie na ławe za stół i podparł głowe pieńściami i na chwile siedział taki, jaze mi go zal było, bom widział, ze i jemu zal tej naremności.

Kubuś, a co? gniewas sie jesce?

E cozbym sie miał gniewać pado kiedy tak. To figielek, ale zboze nie podsypa, karmu niema, cielenta blejcom, gensi zdychajom.

Co zdychajom - rzeke - cozby nie wzdychały, kiedy im kumosia głowy ucina. Nima sie o co smucić Kubuś, to tam juz rozum twojej Jagniesi a twoja pieconka.

Zacon sie wymawiać, ze to niby jakasi zła choroba przyszła na nie i nie tak zwycajnom śmierciom

z nozem ginom. Ja sie pamientał, zem ta był gdziesi czytał o gensiak, tom se tylko nie pamientał, cy to było w Gazecie cy gdzieindzie.

Cekajze — rzeke — Kubuś, zaradzimy i temu.

Sukałem i znalazłem takom ksionzecke, co to wielki kogut wymalowany na niej. Moze tam bedzie i o gensiak i o chorobach gensich.

Kubuś, cytaj ! — rzeke.

Kubuś pado, ze to polskie.

A to prawie ze polskie, to musi być mondre. Cytaj !

Kubuś ta wnet znalazł wymalowanego i gonsiora, to tez tam zacon cytać. Cyta, cyta, ja słucham.

Hop stój Kubuś — padom, bo Kubuś cytał niekiedy dwie po trzy.

Kubuś — padom — a śkond ty to wies, ze tam napisane „gęś"?

A dyć widze.

Ale jakze ty Kubuś wies, ze co tam napisane ze „gęś" cyta sie „gęńś"?

A dyś mi sam mówił, ze chociaz tam nima en a jest ę z ogonkiem, co sie musi wypowiedzieć en.

Mondryś — rzeke — Kubuś, skoro taki jak ja, ale cemuz to wsendzie tak nie czytas [illegible] jest ę z ogonkiem? Widzis — rzeke — tu jest naprzykład [illegible] gęsi gęgają to musis cytas tak: gensi gengają, albo ręka - renka, stęka - stenka, wsędzie - wsendzie, mędrzec - mendrzec, tęgi - tengi, mięki - mienki, sęk - senk, pęk - penk, brzęk - brzenk. Jak sie zaś trafi na końcu takie ę z ogonkiem, to wtedy sie wypowie tylko i cyta e nie zaś en.

A cemuz to tak?

No to widzis Kubus — padom — to tak jak z wasemi gensiami: zyje, zyje, dokiel zyje, ale na końcu i jej przyjdzie cas, Jagniesia utnie głowe, no to cy ma potem głowe?

A dyć niema.

No to widzis, Kubuś — rzeke — ani gęńś niema na końcu głowy, jak sie jej utnie, to tez ani ę z ogonkiem na końcu słowa niema litery n. Na przykład: ja robię - robie, źrebię - źrebie, kupię - kupie ci kozusek na zime i inne.

Kubuś poskrobał sie za uchem, ja zaś myślał sobie: Ehe alem ci znalazł zyłecke do rozumu.

Nimóg juz dalej cytać, co sie zrobiła ćma, gajzu zaś nima, cobyś wnet zdechnionom geńś zaniós do zyda, nie dałby ci. Ale muse chyba pocekać, nim Kubusiowi zdechnom dwie abo trzy, to sie moze dostanie kapecke. Do tego casu zaś musicie trosecke zacekać. I Kubusiowi i wam syćkim dobra noc. Dziś o piontej juz idzie sie do „Śpisa", to niby śnelcugiem. Jesce raz was kraśnie pozdrawujem.

Jantek z Bugaja.

Ostrowsko 16 marca.

Za przykładem innych Kółek rolniczych w powiecie odnowiliśmy i nasze Kółko dnia 8 marca. Zgromadziło się w szkole dużo ludzi, mężczyźni jako i kobiety. Słuchalismy naprzód przemówienia pana profesora Dziedzica, który przyjechał nam pomódz jako przedstawiciel Zarządu powiatowego Kółek rolniczych. Mówił nam dość długo, jakie mogą mieć ludzie korzyści przez samopomoc gospodarczą, przez Kółka rolnicze, Kasy Reifeisena i sklepy Kółek rolniczych. A i to także wspomniał, jak dziś trudno o towary i żywność w kraju całym, a cóż dopiero w naszym powiecie górzystym, który nawet przed wojną biedował i musiał zawsze towary sprowadzać. Wpisowe i wkładki uchwaliło się po 2 korony a zaś na udziały 25 koron to jest na zakupno i rozdzielanie towarów. Kto chce, może kupić kilka udziałów naraz. Przystąpiliśmy także z udziałami do Powiatowej Składnicy Kółek rolniczych w Nowym Targu, bo jak Składnica ma więcej pieniędzy, to i dla Kółek w powiecie więcej sprowadzi towaru. A przecie wiedzą wszyscy, ile to trza pieniędzy na towar wyłożyć na ten nieszczęsny drogi czas.

Wybrano potem zarząd: przewodniczącego p. J. Kowalczyka, zastepcę F Kopcia, sekretarza A. Kowalczyka, skarbnika J. Głodka i wydziałowych M. Lenarta, J. Ludzię, A. Srala. Do komisyi rewizyjnej Domalika, J. Głodka i J. Wróbla. Towary będą rozdzielać i rozsprzedawać Bronisława Kowalczykowa i Michał Lenart.

Tak to chcemy podnieść nasze Kółko i bronić się przed biedą. Mamy też nadzieję, że pan przewodniczący urzędu żywnościowego w starostwie Sahanek nie zapomni o naszem Kółku, bo go ludzie chwalą, że dla powiatu życzliwy i że jak ma, to da, jak niema, to przynajmniej pocieszy, że będzie. Jak się koło Kółka zbierzemy razem, to przeznaczony przez starostwo towar pozostanie w gminie między ludźmi a nie powędruje jak przedtem poza gminę, nawet na Węgry, zwłaszcza cukier i nafta. Pięknie pozdrawiam redakcyę i czytelników.

K.

KRONIKA

Miejska wypożyczalnia książek Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej będzie ponownie otwarta w kwietniu po uporządkowaniu. Upraszarsię o zwracanie wypożyczonych książek; opłatę za wypożyczone liczy się tylko po dzień 18 lutego.

Życzenia wesołego Alleluja zasyłają redakcyi i pięknym dziewczętom z okolic Podhala Podhalanie

32 pułku strzelców, 8 kompanii polowej (poczta polowa 287) Kantor, Jan Leja, Stanisław Karpiel, Jan Kowiec i wielu innych.

W sprawie naszej notatki w nr. 9 gazety o leśniczym ze Szlachtowej Berglu, zajętym w służbie lasowej u hr. Stadnickiego a skazanym przez sąd w Krościenku za obrazę narodowości polskiej, otrzymujemy następujące wyjaśnienie. Hr. Stadnicki zakupił już w czasie wojny dobra ziemskie w Rytrze w warunkach niebardzo korzystnych z nadniszczonymi lasami. Obszar ten obejmujący 10 tysiecy morgów wykupił z rąk Prusaków powiększając w ten sposób własność polską w Galicyi. Prusacy w warunkach, od których nie chcieli odstąpić, zastrzegli sobie, że hrabia do końca wojny zatrzyma w tych lasach trzech leśniczych Niemców. Ponieważ chodziło o wyrwanie ziemi z obcych rąk, zgodził się hr. Stadnicki na to żądanie, ale chcąc nieco odniemczyć swą służbę przysłał do Rytra leśniczego Polaka, zaś Wiedeńczyka Bergla przeniósł do Szlachtowej. Związany umową nie może obecnie wymówić służby Berglowi. Co do samego pana Bergle, to tłómaczy się on, że chłop, którego złapał na kradzieży, był Rusinem a nie Polakiem, więc narodowości polskiej nie chciał obrazić.

Na spędach bydła zakupuje się krowy dojne, nic dziwnego, że coraz mniej mleka i masła.

Porady nasze w sprawie spłacania długów hipotecznych mylnie zrozumiały pewne stowarzyszenia kasowe w powiecie jako wystąpienie przeciw ich działalności. Przeczymy stanowczo takiemu tłómaczeniu naszego artykułu i z naciskiem zaznaczamy, że wystąpiliśmy tylko przeciw zagranicznym kasom szkodzącym kieszeni chłopa, a nie przeciw miejscowym towarzystwom, które działają na rękę ludności korzystającej u nich z pożyczek i dają takie same korzyści jak wymieniona w artykule Powiatowa Kasa Oszczędności.

Odznaki niemieckie. Żołnierze wracający z pola czy z kadry przywożą swoim dzieciom różne odznaki wojenne z niemieckimi napisami. Nasze polskie dzieci ozdabiają temi odznakami ubrania i czapki i paradują w nich zwłaszcza w niedzielę. Dlaczego i poco? Czyż zbrakło u nas odznak z polskim orlem lub z podobiznami wodzów polskich? Pouczajmy dzieci, by chowały je na pamiątkę ciężkich czasów i krzywd a piersi zdobiły polskim orłem.

Walne Zgromadzenie Związku ekonomicznego urzędników w Nowym Targu odbędzie się 25 marca o godz. 4 popołudniu w sali Rady gminnej. Dotychczasowy Związek zostanie rozwiązany a w jego miejsce powstanie „Ekonomiczne Stowarzyszenie Urzędników w Nowym Targu, spółka z ograniczoną poręką". Udziały w wysokości 40 koron należy zgłaszać w biurze radcy sądu p. Wierciaka. Wolne zgromadzenie nowego stowarzyszenie odbędzie się także 25 marca tuż po rozwiązeniu dawnego Związku. Na porządku dziennym uchwalenie statutu, wybór Rady nadzorczej i dyrekcyi. Możeby przy tej sposobności uregulowano sprawę dopłaty do bonów w sklepach.

Sprawy wojskowe. Zwolnienia żołnierzy należących do starszych roczników na podstawie rozkazu cesarskiego nastąpią wkrótce, a to od 15 marca do końca maja z rocznika 1867, od 1 czerwca do 15 września z rocznika 1868, od 16 września do 31 grudnia 1918 z rocznika 1869. Ponowny pobór 19 do 24 letnich to jest roczników 1894 - 1899 nastąpi między 4 a 30 kwietnia.

Wiadomości z legionów. Podpułkownik Andrzej Galica znajduje się w obozie w Talabor Falva na Węgrzech. Od Jakuba Pajerskiego z Nowego Targu otrzymaliśmy wiadowość z obozu jeńców w Szaldabos na Węgrzech; razem z nim znajduje się Wacław Horak i Łas z Nowego Targu, o czem uwiadamiamy ich rodziny. Ignacy Chmielak z Harklowej znajduje się w obozie w Bustya Haza.

Z kraju płyną datki na poprawienie ich doli, potrzeba jednak nie tyle pieniędzy, ile żywności w naturze, gdyż i na Węgrzech w tych okolicach się nie przel[illegible]a. Koło polskie bada sprawę legionistów, a komitety opieki legionowej posyłają pomoc pieniężną i żywność. Z pozwoleniem władz węgierskich zakupiono na miejscu skromne zapasy żywności, na otwarcie herbaciarni nie pozwolono. Brak się daje odczuwać książek i gazet, bielizny męskiej, choćby połatanej byle czystej, ręczników, skarpetek, chusteczek, jakiegokolwiek obuwia, mydła, szczotek, grzebieni, kawałków płótna, zapałek, świec, koców, derek.

Dary przyjmują powiatowe komitety opieki legionowej, Towarzystwo Pracy Narodowej Kobiet Polskich Kraków, ul. Gołębia 20. Biuro Opieki K. B. K. Kraków, ul. Franciszkańska 4 lub Lwowska Opieka legionowa, Lwów ul. Koralnicka 1. Ofiary pieniężne zbiera nasza redakcya. Z Żurawicy pod Przemyślem donoszą nam, że dzięki życzliwości władz wojskowych i ofiarnej pomocy włościan los więzionych legionistów znacznie się poprawił.

Zmiany w szkołach. Tadeusz Palczewski, kierownik szkoły w Szaflarach, został zwolniony z wojska.

Mianowania w sądzie nowotarskim. Sędziami powiatowymi zostali Władysław Borszewski, Wincenty Ledóchowski służący w wojsku i Franciszek Danikiewicz będący w niewoli włoskiej.

Składki. Na legionistów na Węgrzech zebrały dzieci szkoły w Mizernej w gminie 27 k.

Na szkoły chełmskie Drugi kurs żeński gimnazyum w Nowym Targu 8 k. Dr Józef Borowicz 100 k.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa muzycznego imienia Szopena odbyło się 17 marca. Po sprawozdaniu z czynności ustępującego wydziału, i omówieniu spraw bieżących, głównie sprawy przedstawień wybrano nowy zarząd, do którego weszli jako przewodniczący p. Gibas, zastępca przewodniczącego p. Jastrzębski, pp. Janikiewiczowa, Władykowa, Zabrzeska, Bursa, Czaja, Gołębiowski, Irżabek, Kozubowski, Lisowski, Skrzywan. Komisyę rewizyjną tworzą pp. I. Dziedzic, Ossowska, Stefańska.

W sprawie zawiadowców Kas Raifeisena przedłożył Wydział krajowy ministerstwu obrony krajowej przedstawienie, w którem prosi o rychłe i przychylne załatwienie podań o reklamacye poparte przez Biuro patronatu i o polecenie starostwom w Galicyi, aby odsyłały przychylnie rozpatrzone podania namiestnictwu i pozwalały proszącym na pozostanie na stanowisku aż do rozstrzygnięcia prośby. Namiestnictwo odnosi się do tej sprawy życzliwie, więc zapewne prośba odniesie skutek.

Lista składek przeznaczonych na fundusz narodowy rozpoczęta na posiedzeniu Rady gminnej w Nowym Targu w dniu 18 lutego przyniosła kwotę 1449 K. Składki w tym dniu wyniosły 1034 K. Rada gminna ofiarowała na ten cel 10 tysięcy koron, razem więc ów dzień w Nowym Targu przysporzył 12.483 K. na cele narodowe.

Zboże do siewu otrzyma wkrótce powiat nowotarski i to dzięki zabiegom starostwa w ilości 13 wagonów. Ci rolnicy, którzy jeszcze nie zgłosili swego zapotrzebowania ziarna do siewu, mają natychmiast uwiadomić o tem wójtów, wójtowie zaś mają złożyć w starostwie spisy zgłaszających się.

Zbytni zapał w konfiskowaniu środków żywności w Chabówce spowodował pewnego żandarma do odebrania podróżnemu jednego kilograma grzybów; przecież obrót grzybami jest dotąd wolny a zresztą w powiecie grzybów jest dosyć i swobodnie idą stąd w świat setkami kilogramów. Lepiejby więcej uwagi poświęcić naprawdę groźnemu dla powiatu wywozowi mięsa i ukrócić bezkarność osób narodowości niepolskiej, które się nim oddawna trudnią korzystając z przywilejów nadanych dzięki wojnie.

Aż dwa wagony mąki dla ludności otrzymał powiat nowotarski do dnia 20 marca. Dotąd zwykle w miesiącu przychodziło 8 do 10 wagonów zamiast przeznaczonych 18 wagonów, w marcu i tego nie dano. We Wiedniu widać nic o tem nie wiedzą, że się u nas zaczyna przednówek.

W sprawie Powiatowej Centrali Aprowizacyjnej w Nowym Targu. W piśmie z dnia 13 marca wystosowanem do urzędników Centrali wyraża im p. starosta Psarski uznanie i podziękowanie za dotychczasową pracę koło stworzonego przez siebie dzieła, które w całości przeznacza dla dobra ogółu. Mianowicie zgodnie z dawnym zamiarem sięgającym chwili założenia Centrali przekazuje ją powiatowi i oddaje pod zarząd Rady powiatowej zastrzegając sobie opiekę i wgląd w jej prowadzenie. Jako własność gmin zmieni się Centrala w towarzystwo oparte o zasady prawne, zysk zaś, jaki będzie niosła ma być obracany na kształcenie w rzemiosłach i handlu synów obywateli powiatu nowotarskiego poległych na polu walki. Dosłowne brzmienie powyższego pisma poda Dziennik urzędowy starostwa nowotarskiego.

Worek mąki z nieba. Na pewnej stacyi kolejowej koło Preszburga spadł nagle z chmur worek mąki, przyczem poturbował nieco jednego kolejarza. Dochodzenia wykazały, że worek zgubił lotnik przemycający mąkę z Węgier do Dolnej Austryi w areoplanie.

Nareszcie pochowano zwłoki zmarłej 19 lutego kobiety z Rogoźnika. Po miesiącu!

Do szpitala nowotarskiego. przywieziono Ignacego Drożdża gospodarza z Łopusznej, którego wystrzałem z rewolweru zranił w głowę żydek podobno niespełna rozumu. Śledztwo jest w toku.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Nowym Targu ma od 18 marca nowy skład dyrekcyi. Dyrektorami są dr. Jan Bednarski, Franciszek Horak, dr. Zygmunt Wasiewicz, zastępcami Józef Bryniarski z Nowego Targu i Piotr Staszel z Maruszyny.

Bezpłatne odczyty w Zakopanem mające pouczyć najszersze warstwy ludu o Polsce, jej dziejach i ziemiach, nie odpowiadają dotąd swemu założeniu. Winna temu przedewszystkiem szczupłość miejsca w Sokole, gdzie nie może się pomieścić więcej niż 400 osób; nic dziwnego, że conajmniej drugie tyle odeszło do domu. W najbliższym czasie przeprowadzi komitet odczytów zmianę na lepsze i przenosi je albo do domu ludowego albo będzie odczyty powtarzać. Tylko w ten sposób może z nich lud korzystać. Koniecznem jest również stałe połączenie odczytów z obrazami świetlnymi, objaśniającemi wykład. Drugi odczyt był pozbawiony tego nieodzownego dodatku.

Wykład p. Żeromskiego o „Wiśle,“ bardzo ładny i wcale przystępny słuchaczom z ludu. odbył się 10 marca. Zbiórka na samoobronę z tego odczytu przyniosła 111 kor. Drugi odczyt o p. Reymonta o „Ziemi Chełmskiej“ całkiem odpowiedni dla ludu odbył się 17 marca. Zbiórka wyniosła 178 kor. 48 hal. Dalsze zajęcie się odczytami powierzono Sekcyi Oświatowej Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej w Zakopanem, która urządza już podobne odczyty po wsiach. Oby wynik usiłowań był jak najlepszy.

O polskie obrazy świętych. „Polski sklep" w Zakopanem sprowadza z Poznania prześliczne obrazki świętych polskich wyrobu polskiego w bardzo ładnem wykonaniu. Niechby już raz lud zaczął się tem zajmować i przestał zakupywania obcych, niemieckich wydawnictw. W polskim domu na ścianie powinien się znajdować obraz polskiego świętego z polskiej księgarni. Prosimy duchowieństwo i nauczycieli o poparcie w tej sprawie.

Wieczór dzieci urządza Związek Pań w Zakopanem w sali „Morskie Oko" w poniedziałek dnia 1 kwietnia b. r. o godź. 5 wieczorem.

Część muzyczno deklamacyjną wykonają dzieci z Zakopanego, dramacik p. t. „Cudowny kamień" odegrają dzieci z Nowego Targu.

Składki. Na fundusz samoobrony Wład. Świeprawski 29 K. 30 h. Na internowanych legionistów Helena Wiśniowska 2 K. Wierciak Staś 2 K.

Odpowiedzi Redakcyi. Kubik Ignacy poczta polowa 361. Żądanego zbioru modlitw nie można z Drużbak wysłać, gdyż poczta nie przyjmuje.

Nowy sposób ogłaszania zapowiedzi „Slovenské Ludové Noviny" donoszą, że w myśl rozporządzeń stolicy papieskiej od Zielonych świąt zapowiedzi na Węgrzech mają być wywieszane w postaci ogłoszeń na drzwiach kościoła parafialnego.

Towarzystwo wydawnicze słowackie w Liptowskim św. Marcinie podwyższyło swój kapitał z 40 tysięcy na 80. Bierzmy wzór jak nasi sąsiedzi dbają o oświatę.

Towarzystwo Muzeum Słowaków liczy obecnie już 1100 członków zwyczajnych oraz 230 członków założycieli. W ciągu ostatnich czterech miesięcy przybyło 360 członków, co dobrze świadczy o popieraniu celów oświatowych na Słowaczyźnie.

WYROK

Dawid Dränger kupiec w Nowym Targu winien jest, że 14/8 1918 w N. Targu wykorzystując anormalne wojenne stosunki żądał za skórę nadzwyczajnych cen, czem popełnił przekr. z N. 14 rozp. ces z 7/8 1915 L 228 Dpp. w myśl którego skazany zostaje na karę aresztu przez 5 dni zamienioną na grzywnę w kwocie 50 K. nadto w myśl § 389 pk. na ponoszenie kosztów postępowania karnego i ogłoszenia wyroku w Gazecie Podhalańskiej. Wreszcie orzeka się przeciw oskarzonemu przepadek 1·48 kg. skóry u oskarżonego zakwestyonowanej.

C. k. Sąd powiatowy O. V.

Nowy Targ dnia 24 maja 1917.

Dr. Borszewski mp. Różycki mp.

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor odpowiedzialny: Alfred Kador

Drukarnia I. Borka w Nowym Targu